

Od 2020 roku ortofotomapa za darmo?

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa proponuje, by od 2020 roku dostęp do ortofotomapy z państwowego zasobu geodezyjnego był darmowy. Resort cyfryzacji chce zaś iść za ciosem i uwolnić inne fotogrametryczne rejestry. Zapowiedź uwolnienia ortofotomapy można wyczytać w dokumentach załączonych do projektu tzw. ustawy inwestycyjnej. Dlaczego jednak na otwarcie rejestru ortofotomapy musimy czekać jeszcze dwa lata? Jak wyjaśnia MIB, krok ten będzie wymagał zwiększenia wydajności infrastruktury informatycznej GUGiK-u. W tym celu należy m.in. zakupić szybką macierz zapewniającą efektywną publikację danych, stworzyć dedykowane szybkie łącze internetowe oraz zwiększyć wydajność warstwy aplikacyjnej obecnych usług sieciowych. Koszt tych działań szacowany jest na 3 mln zł, a samo utrzymanie tej infrastruktury będzie pochłaniać 300 tys. zł rocznie.

Ministerstwo Cyfryzacji postuluje, by w polityce otwierania danych przestrzennych nie zatrzymywać się na ortofotomapie i sugeruje, aby uwolnić także zobrazowania lotnicze oraz „inne opracowania fotogrametryczne i 3D”. Jak uzasadnia resort, koszty udostępniania tych



Fot. Geoportal.gov.pl

zasobów są niewspółmierne do wpływów z tytułu ich sprzedaży. Krok taki wpisałby się ponadto w cel tej ustawy, jakim jest usprawnienie procesu inwestycyjno-budowlanego. To także odpowiedź na potrzeby rozwojowe w zakresie wykorzystania nowoczesnych technologii, w tym 3D i 4D. Efektem wprowadzenia takiej regulacji byłoby również wyeliminowanie tworzenia quasi-fotogrametrycznych opracowań typu fotoplan – twierdzi MC. Resort ten proponuje też całkowitą rezygnację z opłat za usługi ASG-EUPOS (obecnie projekt przewiduje darmowy dostęp do celów edukacyjnych oraz w działaniach WINGiK-ów). Odpłatność nie po-

zwala bowiem na tworzenie nowych usług wykorzystujących potencjał rozwojowy tkwiący w tym systemie.

MIB odrzuca jednak obie propozycje. Jak uzasadnia, ich ewentualne wprowadzenie wymaga szczegółowych analiz finansowych. Ponadto w ocenie resortu nie bardzo wiadomo, w jaki sposób uwolnienie tych danych miałyby wpłynąć na usprawnienie procesu inwestycyjno-budowlanego. Z kolei rezygnacja z odpłatności za ASG-EUPOS negatywnie wpłynęłaby na dalsze funkcjonowanie tego systemu – podkreśla MIB.

JK

Mapa nieistniejących kościołów nagrodzona

Bartłomiej Trybuś, absolwent kierunku geodezja i kartografia na Wydziale Geodezji Górniczej i Inżynierii Środowiska AGH, został jednym z laureatów Nagrody Miasta Krakowa 2017. Jego pracę mągisterską (napisaną w Katedrze

Geomatyki AGH pod kierunkiem dr. hab. Piotra Banasika) pt. „Lokalizacja starych kościołów i cmentarzy na obszarze Krakowa” wyróżniono w kategorii prac dyplomowych, których tematyka związana jest z Krakowem. Bartłomiej

Trybuś udokumentował w niej położenie nieistniejących już współcześnie kościołów i cmentarzy stolicy Małopolski. Proces likwidacji tych obiektów nasilił się szczególnie na przełomie XVIII i XIX wieku. Z krajobrazu miejskiego zniknęły wtedy kilkanaście sakralnych budowli.

Opracowaniem został objęty obszar Starego Miasta (w obrębie murów) z Wawelem oraz dawne przedmieścia, tj. Kleparz, Garbary, Stradom i Kazimierz. Do realizacji pracy autor wykorzystał archiwalne materiały kartograficzne. Szczególnie cennym źródłem informacji o obiektach sakralnych okazał się Plan miasta Krakowa z 1785 r., zwany Kołtątajowskim, który sporządził w celu ustalenia własności



kościelnej i świeckiej na obszarze Krakowa. Aby zlokalizować obiekty na współczesnej mapie, fragmenty tego planu autor poddał kalibracji. Efektem pracy jest mapa ukazująca położenie i zasięg powierzchniowy ponad 40 nieistniejących już krakowskich kościołów i cmentarzy. Każdy z obiektów został oznaczony konturem na ortofotomapie.

DC



Fot. W. Majka (UM Krakowa)